

Marcin Białas, Karl-Heinz Frieser

"Legenda Blitzkriegu. Kampania zachodnia 1940", Karl-Heinz Frieser, Wrocław 2013 : [recenzja]

Przegląd Historyczno-Wojskowy 15 (66)/1 (247), 194-195

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mochitsura Hashimoto, *Zatopieni. Historia japońskiej floty podwodnej 1941–1945*, wstęp E. L. Beach; tł. M. Perzyński, M. Jurczyński. Oficyna Wydawnicza Finna, Gdańsk 2013, 217 s.

Wspomnienia Mochitsura Hashimoto, jednego z dowódców japońskich okrętów podwodnych podczas wojny na Pacyfiku są prawdziwym ewenementem na polskim rynku wydawniczym. Prezentowana książka jest w tej chwili jedyną publikacją w Polsce dotyczącą japońskiej broni podwodnej, napisaną z punktu widzenia przegranych. Wiele jest wspomnień niemieckich czy amerykańskich podwodniaków, niewiele zaś jest książek poświęconych marynarzom floty podwodnej spod znaku wschodzącego słońca¹.

Mochitsura Hashimoto (1909–2001) ukończył Akademię Marynarki Wojennej i Szkołę Broni Podwodnej. Po ochotniczym zaciągu na okręty podwodne uczestniczył w ataku na Pearl Harbor, służąc na okręcie „I-24”. Od 1944 r. był dowódcą „I-58”, na którego pokładzie osiągnął największy sukces – 30 lipca 1945 r. zatopił amerykański krążownik „Indianapolis”, wracający z tajnej misji dostarczenia elementów bomby atomowej na wyspę Tinian. Jednakże takich sukcesów japońskich okrętów podwodnych było niewiele, w porównaniu z niszycielską skutecznością ich przeciwników z US Navy. Hashimoto wyjaśnia czytelnikowi przyczynę niepowodzeń japońskiej floty podwodnej, której nie udało się nawiązać do sukcesów ich niemieckich sojuszników z U-Bootwaffe, skutecznie paralizujących atlantyckie linie zaopatrzeniowe alianców. Błędna taktyka sprawiła, że cesarska marynarka nie wykorzystała możliwości bojowych okrętów podwodnych, które pod względem technicznym nie ustępowały flocie przeciwnika.

Wspomnienia zostały podzielone na 21 niewielkich rozdziałów, które w formie dziennika ukazują całą drogę wojenną autora. Nie jest to jednak tylko zestaw suchych faktów, gdyż Hashimoto posługuje się językiem żywym i fascynującym, jego relacja stanowi świetne tło opisywanych dziejów japońskiej floty podwodnej podczas ostatniej wojny. Pracę zamykają wnioski z działań japońskiej floty podwodnej oraz analiza przyczyn jej niepowodzeń, autorstwa adm. Shigeru Fukutome, byłego szefa sztabu Połączonej Floty. Trzy załączniki zawierają dane techniczne japońskich okrętów podwodnych, straty zadane alianckiej flocie handlowej, jak również straty własnych okrętów, z podaniem nazwy, daty, miejsca i przyczyn zatonięcia.

Karl-Heinz Frieser, *Legenda Blitzkriegu. Kampania zachodnia 1940*, tł. z niem. J. Pasięka, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2013, 524 s.

Błyskawiczne zwycięstwo Hitlera nad mocarstwami zachodnimi nie zostało zaplanowane jako *Blitzkrieg*. Dowódcy niemieccy liczyli się z powtórzeniem długotrwałych działań podobnych do tych z I wojny światowej. Dopiero zaskakująca akcja Korpusu Pancernego

¹ Do nielicznych przykładów można zaliczyć wspomnienia Yutaka Yokoty, japońskiego pilota żywych torped *kaiten*, opisanych w książce *Podwodni kamikadze*, wydanej przez Oficynę Wydawniczą Finna w 2012 r.

Guderiana pod Sedanem spowodowała, że niemiecki atak nabrał nieoczekiwanej dynamiki i doprowadził do szybkiego natarcia pancernego w kierunku kanału La Manche i zamknięcia aliantów w kotle pod Dunkierką. Taką tezę stawia Karl-Heiz Frieser w obszernej i solidnie udokumentowanej pracy *Legenda Blitzkriegu. Kampania zachodnia 1940*.

Autor, emerytowany pułkownik i historyk wojskowości, pracownik Militärgeschichtliches Forschungsamt w Poczdamie, na podstawie szczegółowej analizy dokumentów z tamtego okresu skutecznie stara się obalić legendę blitzkriegu jako precyzyjnie wypracowanego i przemyślanego planu prowadzenia kampanii francuskiej. Dochodzi do wniosku, że kampania ta przebiegała zupełnie inaczej niż ją zaplanowano. Praca napisana przez Niemca jest dziełem obiektywnym, rzetelnie opracowanym, z wielką dbałością o szczegóły i prawdę historyczną, a wysnute wnioski rzucają nowe światło na analizę kampanii, o której wydawałoby się napisano już wszystko.

Całość uzupełnia 49 świetnie przygotowanych kolorowych map, prezentujących genezę i warianty planu „Fall Gelb”, jak również kolejne fazy kampanii francuskiej, tabele i schematy. Na szczególne podkreślenie zasługuje staranna szata edytorska, czego najbardziej rzucającym się w oczy wyrazem jest estetyczna twarda okładka.

Łukasz Jaśkiewicz, *300 Dywizjon Bombowy „Ziemi Mazowieckiej”*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2013, 297 s.

300 Dywizjon Bombowy „Ziemi Mazowieckiej” był pierwszą i równocześnie najdłuższą działającą w RAF polską jednostką lotniczą. Praca Łukasza Jaśkiewicza jest pierwszą tak obszerną monografią tej zasłużonej jednostki. Sformowany 1 lipca 1940 r. polski dywizjon, początkowo wyposażony w lekkie bombowce brytyjskie Fairey Battle I, przez większą część wojny walczył na średnich bombowcach Vickers Wellington. Gdy w marcu 1944 r. został przebrojony w doskonałe samoloty Avro Lancaster, stał się dywizjonem bombowców ciężkich. Do końca wojny jednostka wykonała 562 operacje, w których wzięło udział 3878 samolotów. Zrzucano 10 712 ton materiałów wybuchowych, a załogi zgłosiły zniszczenie 9 samolotów niemieckich i uszkodzenie 5. W trakcie zadań operacyjnych śmierć poniosło 395 lotników i utracono 95 bombowców.

Praca liczy dziewięć rozdziałów, z których pierwszy ma charakter ogólny i wprowadza czytelnika w organizację i strukturę dywizjonu oraz opisuje służbę w brytyjskim lotnictwie bombowym. Rozdział drugi traktuje o początkach jednostki i jej pierwszych akcjach bojowych. Kolejne trzy rozdziały podzielone są według najważniejszych okresów w dziejach ofensywy bombowej RAF i opisują udział dywizjonu w tych działaniach. Rozdział szósty dotyczy okresu, w którym, z różnych powodów, dywizjon nie brał udziału w najważniejszych kampaniach RAF Bomber Command. Dwa ostatnie rozdziały opisują działalność lotników 300 Dywizjonu, wyposażonych już w ciężkie bombowce Avro Lancaster, na których walczyli do końca wojny. Rozdział dziewiąty dotyczy powojennych dziejów jednostki. Książkę kończy podsumowanie, w którym został omówiony wysiłek, osiągnięcia i straty dywizjonu. Całość uzupełnia bibliografia i osiem aneksów, w których autor zamieścił w formie tabeli m.in. wysiłek operacyjny i straty dywizjonu, w tym poległych pilotów, oraz kalendarium zadań operacyjnych od wrze-